

Holandia rozszerza kontrole graniczne

13 marca 2016

Badanie przeprowadzone przez Uniwersytet Alexandra Dubčeka wskazuje, że zdecydowana większość Słowaków obawia się imigrantów i nie chce ich obecności w swoim kraju. Akceptowani przez naszych południowych sąsiadów są tylko osoby przybyłe do Europy z powodu konfliktu zbrojnego. Zgodnie z wynikami badania przeprowadzonego przez Uniwersytet Trenczyński Alexandra Dubčeka, blisko 60 proc. respondentów chce przyjęcia przez Unię Europejską jedynie uchodźców uciekających z państw objętych konfliktem zbrojnym na Bliskim Wschodzie. Aż 75,6 proc. badanych uważa jednak, że imigranci nie byłiby w stanie zaakceptować słowackich tradycji i norm, a sami Słowacy nie byłiby w stanie uczynić to z wartościami wyznawanymi przez przybyszy spoza Europy. Trzy czwarte pytanych osób obawia się, iż w związku z napływem imigrantów wzrośnie liczba popełnianych przestępstw na terytorium Słowacji. Jedynie 8 proc. uważa przyjazd imigrantów za pożyteczny dla ich kraju.[A]

Holenderskie służby prowadzą coraz intensywniejsze kontrole na granicach z Belgią i Niemcami. Głównym celem operacji zleconej przez liberalny rząd jest wychwycenie większej ilości przemytników ludzi. Nowe kontrole graniczne powodują, że przy przejściach granicznych spowolniony został ruch samochodów, dzięki czemu policja graniczna może decydować się na kontrolę większej ilości aut wjeżdżających na teren Holandii. Mają one przede wszystkim na celu wyłapanie większej ilości osób zajmujących się przemytem ludzi. Ten nielegalny proceder znacząco zwiększył się wraz z kryzysem imigracyjnym, bowiem przybysze spoza Europy gotowi są płacić kierowcom za przejazd po terytorium Unii Europejskiej. Minister sprawiedliwości Klaas Dijkhoff twierdzi, że kontrole wprowadzone we wrześniu ub.r. nie spełniały wystarczająco pokładanych w nich nadziei.

Od tego czasu nie zmalała bowiem wcale liczba imigrantów napływających do Holandii z państw bezpiecznych, nieogarniętych obecnie konfliktem zbrojnym. Holenderski resort sprawiedliwości poinformował w ubiegłym tygodniu, że od wzmożenia liczby kontroli na jesieni zeszłego roku udało się aresztować 80 osób podejrzanych o przemyt nielegalnych imigrantów.[A]

Przedstawiciele duńskich związków zawodowych oraz organizacji pracodawców osiągnęli porozumienie, które dotyczy wkładu obu grup w budowę nowego systemu przystosowania uchodźców do wymogów tamtejszego rynku pracy. Negocjacje obu stron trwały kilka tygodni i zakończyły się późno w nocy ze środy na czwartek. Porozumienie dotyczy stworzenia nowego systemu, który będzie odpowiadał na zagwarantowanie prawa do pracy dla uchodźców, których umiejętności nie są jeszcze proporcjonalne do wymagań duńskiego rynku pracy. Prezydent związków zawodowych Lizette Risgaard powiedziała, że umowa kładzie nacisk na takie wdrożenie imigrantów na rynek pracy, aby nie została narażona wolna konkurencja, a także by nie wykorzystywano taniej siły roboczej. Chodzi tu zwłaszcza o nieoferowanie takich warunków pracy, które będą negatywnie wpływać na stopę bezrobocia i z powodu niskich stawek doprowadzą jedynie do zwiększenia wpływów pracodawców. O dokumencie pozytywnie wypowiedział się duński rząd, który liczy na dobrą integrację imigrantów dzięki podobnym posunięciom.[A]

Aktywistka praw dzieci i jej mąż zostali w piątek skazani za przemyt ludzi, ponieważ pomogli rodzinie syryjskich uchodźców dostać się do Danii. W piątek sąd w duńskim mieście Nykøbing skazał Lisbeth Zoring, która kiedyś była duńskim rzecznikiem praw dziecka i jej męża dziennikarza na karę 3350 euro za pomoc imigrantom. Według statystyk policji, od września 2015 do lutego 2016, za podobne przestępstwa skazano 279 osób w Danii. Para wzięła imigrantów z portu, przez który imigranci docierają do Danii i Szwecji z Niemiec, tuż przed posterunkami

granicznymi i przewiozła ich do Kopenhagi. Rodzina chciała dostać się stamtąd do Szwecji.[E]

Grupa skrajnie prawicowych przeciwników polityki migracyjnej we Francji w sobotę przeprowadziła wiec w Calais przeciwko imigrantom, w trakcie którego podpalono opony – poinformowała AFP. Według słów przedstawiciela lokalnych władz, w akcji uczestniczy około 80 członków ruchu Generation. Ponadto około 100 osób blokuje mosty, przez które muszą przejść imigranci, by dostać się do miasta. Do pilnowania porządku skierowano oddziały policji. Wcześniej aresztowano 5 osób, które podejrzewa się o dokonanie napaści na imigrantów. We francuskim departamencie Pas-de-Calais przebywa obecnie kilka tysięcy nielegalnych imigrantów, którzy szukają sposobów, by przedostać się do Wielkiej Brytanii. Większość z ich pochodzi z Erytrei, Sudanu, Somalii, Syrii oraz Afganistanu.[SN]

Źródła: [Autonom.pl](#) [A], [Euroislam.pl](#) [E], [pl.SputnikNews.com](#) [SN]

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net